

Wojciech Lewandowski\*

**Nowy człowiek, zamaskowany niszczyciel. Wizja zagłady dystopijnego państwa w powieści graficznej *V jak Vendetta* Alana Moore'a i Davida Lloyd**

**New Man, Masked Murderer: Vision of Annihilation of a Dystopian State in Alan Moore's and David Lloyd's Graphic Novel *V for Vendetta***

Each totalitarian regime wishes to create or shape a new kind of man who will implement the projects of the authorities. Propaganda, education or medical experiments may be the means of achieving this. However, there will always be a risk of failure of this social experiment, threatening very existence of the totalitarian state. Alan More and David Lloyd, authors of *V for Vendetta* graphic novel point to this paradox. This presentation aims at showing how the new man, V, shaped by Norsefire party's regime become a „gravedigger” of the totalitarian system. In their dystopian graphic novel British authors have scrupulously presented destruction of a political power that has failed to appreciate individual will and the desire for freedom.

graphic novel, New Man, dystopia, utopia, Great Britain, totalitarianism, fascism, anarchism  
powieść graficzna, Nowy Człowiek, dystopia, utopia, Wielka Brytania, totalitaryzm, faszyzm, anarchizm

\* Wojciech Lewandowski — dr, Instytut Europeistyki Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych,  
Uniwersytet Warszawski.

Adres kontaktowy: [wojciech@eduartwl.eu](mailto:wojciech@eduartwl.eu)

## **Wprowadzenie**

Potrzeba ukształtowania nowego człowieka, idealnie dopasowanego do systemu społecznego, stawała się często przedmiotem refleksji filozofów politycznych. Temat ten pojawiał się także w tekstach literackich, które można zaliczyć do szeroko rozumianej literatury utopijnej. Popularność tej tematyki stawała się szczególnie nośna w momentach rewolucyjnych przemian, podczas których społeczeństwa zrywały z przeszłością, poszukując nowego sposobu ukształtowania relacji między jednostkami. Gwarancją powodzenia tego typu zmiany wydawało się ukształtowanie nowego człowieka, który stanie się ucieleśnieniem nowego społecznego bytu.

W wydawanej w latach 1982-1989 powieści graficznej *V jak Vendetta* scenarzysta Alan Moore i rysownik David Lloyd naszkicowali dystopijny obraz Wielkiej Brytanii, w której władzę przejęła faszystowska partia Norsefire, wprowadzając w niej totalitarny ład. Główny bohater powieści, V, skrywający swoją twarz pod zawsze uśmiechniętą maską Guya Fawkesa, stara się przywrócić Brytyjczykom wolność. Jednocześnie V jest ofiarą eksperymentów przeprowadzonych przez rządzących, które mogą być odczytane jako próba ukształtowania nowego człowieka. Próba okazuje się jednak nieskuteczna, a działania wyzwolonego V stają się przyczyną upadku totalitarnego systemu.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie sposobu, w jaki „nowy człowiek”, tytułowy V, ukształtowany przez reżim partii Norsefire, stał się grabarzem totalitarnego systemu. Z jednej strony bowiem logiczną wydawać się może próba formowania nowego człowieka przez rządzących, z drugiej natomiast pojawia się pytanie czy tego typu inżynieria społeczna nie obróci się przeciw systemowi. Jaką bowiem gwarancję mają rządzący, że nowy człowiek (obywatel) sprosta stawianym przed nim oczekiwaniom? W jakim stopniu błąd w jego kształtowaniu może zaważyć na stabilności bądź trwałości ładu społeczno-politycznego?

Analiza tekstu powieści graficznej *V jak Vendetta* wskazuje na zasadnicze trudności w procesie formowania nowego człowieka, który był marzeniem wielu utopistów i myślicieli politycznych. Zanim poddam analizie treści zawarte w *V jak Vendetta*, koniecznym wydaje się przyjrzenie wybranym, dawnym wizjom nowego człowieka. Pozwoli to umieścić powieść graficzną Moore'a i Lloyd'a w historycznym kontekście, do którego autorzy sami odwoływali się w swoim tekście. Scenariusze Moore'a cechują bowiem intertekstualne nawiązania, wplatanie wątków z innych dzieł we własną opowieść, co pozwala na pogłębienie prezentowanych problemów, a od odbiorcy wymaga określonej kompetencji kulturowej.

### **Marzenie o nowym człowieku**

„Rewolucje społeczne były zazwyczaj niezwykle pewne siebie – i pełne obaw o trwałość dokonanej zmiany”<sup>1</sup>. Poszukiwano zatem gwarancji utrzymania stabilności rewolucyjnego porządku oraz zabezpieczenia przed powrotem do dawnego reżimu. „Najbardziej wymagający i najbardziej nieufni – jak zauważył Jan Baszkiewicz – zwracali uwagę na to, że nowe instytucje i prawa wymagają nowych ludzi, »kompatybilnych« z przeobrażonymi urządzeniami społecznymi. Jedynie Nowy Człowiek mógł być gwarancją trwałości Nowych Czasów”<sup>2</sup>. Motyw nowego człowieka, który rozpoczynał swoją egzystencję od początku, przepełniał wyobraźnię eseistów, literatów czy filozofów.

Wizja nowego człowieka pojawiała się także tam, gdzie szukano sposobów na lepszą organizację świata przyszłości. Można zaryzykować stwierdzenie, że mit nowego człowieka wiąże się z utopijnymi poszukiwaniami lepszego ładu społecznego, w którym wszyscy obywatele będą wiedli spokojne i szczęśliwe życie. Wyrasta on właśnie z przekonania, że jedynie właściwie ukształtowany człowiek zapewni stabilność proponowanym systemom społecznym i politycznym. Źródła tego myślenia można doszukiwać się już w starożytności, choć literatura utopijna szczególnie rozwijała się w erze nowożytnej<sup>3</sup>, z kolei klasyczne teksty dystopijne pojawiły się w XX wieku.

Proponowane wizje nowego człowieka dotyczyły najistotniejszych problemów ludzkiej egzystencji. Myśliciele i pisarze zastanawiali się nad sposobami kreacji nowego

<sup>1</sup> Jan Baszkiewicz, „Nowy człowiek”, w: tegoż, *Państwo. Rewolucja. Kultura Polityczna*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2009, s. 777.

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> Zob. Maciej Strutyński, *Nowy człowiek na nowe czasy. Utopijne wizje kreacji nowego człowieka*, w: „Horyzonty polityki” 2012, nr 4, s. 110.

człowieka i jego kształtowania od narodzin do śmierci. Zastanawiali się nad prawami i obowiązkami jednostek oraz ich relacją z władzą zwierzchnią. Planowali życie jednostek oraz wskazywali na potencjalne niebezpieczeństwa odstępstw od proponowanych modeli życia<sup>4</sup>.

Przykładem powstałej w starożytności wizji nowego człowieka są rozważania zawarte w *Państwie* Platona. Celem autora było stworzenie stabilnego systemu społeczno-politycznego. Warunkiem tego była ścisła hierarchizacja społeczeństwa, podzielonego na trzy klasy: filozofów, strażników i rzemieślników, której zasady można było naruszyć w rzadkich przypadkach. Życie obywateli *polis*, ich praca oraz drogi rozwoju zostały wyraźnie określone. Szczególnie ważną rolę w kształtowaniu człowieka przypisywał Platon wychowaniu, w toku którego można było przekazywać młodzieży jedynie pożądane prawdy. Formowanie strażników i filozofów było zadaniem wspólnoty, a nie rodzin. Ponadto istotne miejsce w jego rozważaniach zajmowała problematyka eugeniki, co miało sprzyjać rodzeniu się najlepszych dzieci w wyższych warstwach społeczeństwa<sup>5</sup>.

Nowożytne utopie, poczynając od dzieła Thomasa More'a, szczegółowo projektują światy, w których obywatele odnajdą szczęście. Życie jednostki podporządkowane jest wspólnocie. Powinna ona zawsze działać na rzecz dobra wspólnego, pracować, pożytecznie spędzać wolny czas, dbać o rozwój duchowy i moralny. Życie człowieka jest szczegółowo zaplanowane, a wszelkie odstępstwa powinny być zatwierdzone przez wspólnotę. Podobnie jak u Platona nowożytni utopiści dostrzegali potrzebę właściwego doboru jednostek w celu zapewnienia społeczeństwu najlepszej młodzieży<sup>6</sup>.

Próbie praktycznego wcielenia w życie idei nowego człowieka możemy dostrzec w okresie gwałtownych przemian społeczno-politycznych oraz rewolucji. Rewolucja Francuska sprzyjała ideom kształtowania nowego człowieka oderwanego od obalonego systemu wartości. Pośród rewolucjonistów nie było zgody co do wspólnej wizji nowego człowieka, jednak wydaje się, że powinien on łączyć w sobie siłę rozumu z fizyczną do-

<sup>4</sup> Systematycznego podsumowania wizji człowieka prezentowanych w klasycznych tekstach utopijnych od starożytności po współczesne dystopie, dokonał Łukasz Stefaniak w: Łukasz Stefaniak, *Utopizm. Źródła myśli i konsekwencje cywilizacyjne*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2011, s. 87-100.

<sup>5</sup> Szerzej o platońskiej wizji państwa i człowieka piszą: Leszek Kleszcz, *Filozofia i utopia. Platon, Biblia, Nietzsche*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 1997, s. 48-69 oraz Maciej Strutyński, dz. cyt., s. 111-113.

<sup>6</sup> Zob. Łukasz Stefaniak, dz. cyt., s. 87-100.

skonałością oraz zupełnym zapomnieniem przeszłości<sup>7</sup>. Nowy człowiek był też integralną częścią programów politycznych dwudziestowiecznych totalitaryzmów<sup>8</sup>. W faszystowskich Niemczech główny nacisk został położony na kwestie narodowościowe. Nowy człowiek powinien być członkiem narodu, czystym rasowo, gotowym dla poświęceń w jego imię. Zaczerpnięty z filozofii Friedricha Nietzschego ideał nadczłowieka został zwulgaryzowany, a zawarta w nim idea samodoskonalenia i dążenia do samorealizacji, zastąpiona przez posłuszeństwo wobec partii i narodu. Nazizm kładł także nacisk na wychowanie jednostek oraz eugenikę jako metodę zapewnienia czystości rasy<sup>9</sup>.

Klasyczne dystopie XX wieku, takie jak *My* Eugeniusza Zamiatina, *Rok 1984* George'a Orwella czy *Nowy, wspomniały świat* Aldousa Huxleya, uwidocznily zagrożenia płynące z przekonania o możliwości przekształcenia człowieka i dostosowania jego życia do wymogów systemu społeczno-politycznego. Pokazały niebezpieczeństwa wynikające ze zbyt głębokiej wiary w plastyczność natury ludzkiej oraz z przeświadczenia o mocy sprawczej inżynierii społecznej. Państwa przedstawione we wspomnianych wyżej powieściach, to opresyjne reżimy ograniczające do maksimum ludzką wolność, skupione na represji indywidualnych aspiracji w imię „szczęścia wspólnoty”. Autorzy odwołali się do klasycznych tekstów utopijnych, pokazując, czasem w krzywym zwierciadle, konsekwencje realizacji zawartych w nich pomysłów. Nowy człowiek to istota ukształtowana w wyniku eksperymentów genetyczno-behawioralnych (*Nowy, wspomniały świat*), poddana naciskowi propagandy (*Rok 1984*), pozbawiona prywatności (*My, Rok 1984*), której naturalne instynkty i potrzeby ograniczane są w imię wspólnego dobra.

Powieść graficzna *V jak Vendetta* odwołuje się do opisanej powyżej tradycji utopijnego i dystopijnego definiowania nowego, lepszego świata oraz kształtowania nowego człowieka na nowe czasy. Świadczą o tym choćby intertekstualne nawiązania do *Utopii* Thomasa More'a czy *Mein Kampf* Adolfa Hitlera<sup>10</sup>. System polityczny faszystowskiej Wielkiej Brytanii zbudowany jest na wizji państwa jako organizmu, w którym poszczególne narządy harmonijnie współpracują na rzecz dobra wspólnoty. Jedność państwa podobnie

<sup>7</sup> Zob. Jan Baszkiewicz, dz. cyt., s. 777-786 oraz Maciej Strutyński, dz. cyt., s. 115-116.

<sup>8</sup> Problem ten w aspekcie porównawczym w kontekście koncepcji alegorii Waltera Benjamina analizuje Natalia Skradol. Zob. też: *Homus Novus: The New Man as Allegory*, w: „Utopian Studies” 2009, Vol. 20, No. 1.

<sup>9</sup> Do koncepcji politycznych nazizmu odwoła się Alan Moore wzorując, do pewnego stopnia, wizję faszystowskiej Wielkiej Brytanii, na społeczno-politycznych ideach niemieckiego faszyzmu.

<sup>10</sup> Teksty te pojawiają się na półce z książkami w domu głównego bohatera powieści graficznej. Zob. Alan Moore (scen.), David Lloyd (rys.), *V jak Vendetta*, tłum. Jacek Drewnowski, Warszawa: Egmont Polska 2014, s. 9.

jak zdrowie organizmu uzależniona jest od stanu poszczególnych narządów, co wiąże się z koniecznością eliminacji tych chorych lub nieprzystających. Reprezentacją tego przekonania w *V jak Vendetta* jest konstrukcja głównych sił politycznych skupionych wokół wodza Adama Susana, na którą składają się: Palec (tajna policja polityczna), Oko (nadzór wizualny), Ucho (nasłuch), Usta (propaganda) oraz Nos (policja). Ich sprawna współpraca gwarantuje przetrwanie aparatu władzy.

Stabilność reżimu politycznego zaprezentowanego w *V jak Vendetta* oparta jest na inwigilacji społeczeństwa<sup>11</sup>, ograniczeniu prywatności. Pokazana w powieści graficznej partia przypomina stylem działania partii faszystowskiej ery międzywojnia<sup>12</sup> czy totalitarne ugrupowania z klasycznych powieści dystopijnych. Z punktu widzenia analizowanej w niniejszym artykule tematyki najistotniejsze wydaje się uchwycenie przez Moore'a dwóch kwestii. Po pierwsze, pragnienia stworzenia nowego człowieka, czego wyrazem mogą być eksperymenty medyczne doprowadzające do „narodzin” V. Po drugie, doskonała prezentacja konfliktów pomiędzy poszczególnymi służbami totalitarnego państwa oraz ich znaczenia dla możliwości obalenia dystopijnego państwa.

### Nowy człowiek

I oto, w ponurą noc listopadową ujrzałem spełnienie moich trudów. Ze śmiertelnym niemal strachem zebrałem wokół siebie narzędzia życia, aby tchnąć iskrę żywota w ciało, leżące u mych stóp. Była już pierwsza po północy. Deszcz nieprzyjemnie bębnił o szyby. Świeca była już prawie wypalona, kiedy w jej migoczącym, dogasającym świetle zobaczyłem, jak otwiera się zamglone żółte oko stworzenia; oddychało ono ciężko, a jego ciałem wstrząsały drgawki<sup>13</sup>.

Tak opisywał narodziny swojego „dziecka” Victor Frankenstein kapitanowi Waltonowi. Z kolei doktor Delia SurrIDGE, lekarka w obozie przesiedleńczym w Larkhill, napisała w swoim pamiętniku:

Byłam w kantynie. Mniej więcej wpół do jedenastej usłyszeliśmy pierwszy wybuch. Pobiegliśmy do drzwi, by zobaczyć, co się dzieje. Na szczęście byłam z tyłu. (...) Pośrodku obozu wszystko płonęło. Kiedy próbowaliśmy się zorientować, co się dzieje, wybuchły piece. Biegłam, ale wszyscy biegli, każdy w inną stronę. To było okropne. Mężczyzna z sali numer pięć wydostał się z niej i

<sup>11</sup> Zostało to znakomicie zilustrowane już na pierwszej stronie *V jak Vendetta*. Zob. tamże, s. 9.

<sup>12</sup> Ich funkcjonowanie w kontekście analizy specyfiki faszyzmu przedstawia Robert O. Paxton. Refleksje na ten temat pojawiają się w różnych miejscach jego książki. Zob. Robert O. Paxton, *Anatomia faszyzmu*, przeł. Przemysław Bandel, Poznań: Dom Wydawniczy Rebis 2005.

<sup>13</sup> Mary Shelley, *Frankenstein*, przeł. Paweł Łopatka, Warszawa: Mediasat Group S.A. 2005, s. 57.

uciekł. To on wysadził obóz i zabił... Nie mogłam wiedzieć... Amoniak, rozpuszczalnik i cała reszta. Robił z nich... ..Gaz musztardowy... ..I napalm. Zobaczyłam go na dziedzińcu. Tuż za nim płonął ogień. A on był nagi... Spojrzał na mnie. Jak na owada, jak na preparat pod mikroskopem. Spojrzał na mnie<sup>14</sup>.

Oboje relacjonowali moment narodzin nowego człowieka, będącego wyrazem marzeń ludzkości o lepszej przyszłości i lepszej jednostce ludzkiej.

Powieść Mary Shelley oraz jej filmowe adaptacje zostały przez Moore'a przywołane w *V jak Vendetta* kilkakrotnie. Na stronie dziewiątej powieści graficznej możemy zobaczyć plakat filmu *Syn Frankensteina*<sup>15</sup>. Z kolei na półce z książkami w Galerii Cieni stoi egzemplarz powieści angielskiej autorki<sup>16</sup>. W tym kontekście *V jak Vendetta* jako tekst jest dzieckiem powieści *Frankenstein*, której zawdzięcza niektóre rozwiązania fabularne. Podobnie V jako postać jest paralełą monstrum Frankensteina, swoistego dziecka swych stwórców, które obraca się przeciw nim, doprowadzając do ich zagłady<sup>17</sup>.

Opis formowania nowego człowieka przedstawiony w powieści graficznej *V jak Vendetta* zaprezentowany został przede wszystkim na przykładzie postaci V. Procesowi masowego kształtowania nowego człowieka przez reżim partii Norsefire Moore i Lloyd poświęcają stosunkowo mało miejsca. Wskazują oni przede wszystkim na rolę propagandy i terroru w kształtowaniu pożądanых zachowań obywateli. Tę pierwszą rolę realizują Usta, nadające komunikaty prezentujące stan państwa oraz manipulujące interpretacjami niewygodnych zdarzeń<sup>18</sup>. Istotną rolę w systemie kształtowania obywatelskich postaw odgrywa praca. Dotyczy to zwłaszcza jej aspektu resocjalizacyjnego, wykorzystywanego wobec niepokornych i ich rodzin. Sieroty po przeciwnikach systemu przymuszane są do

<sup>14</sup> Alan Moore (scen.), David Lloyd (rys.), dz. cyt., s. 83. Lloyd sportretował narodziny V jako wyjście z chaosu i ognia. Kadry ilustrujące to wydarzenie stopniowo ukazują sylwetkę V wyłaniającą się z morza płomieni. Jednak poza jego coraz bardziej dominującą postacią, czytelnik nie jest dostrzec żadnych cech umożliwiających identyfikację V.

<sup>15</sup> To trzeci film z wyprodukowanej przez wytwórnę Universal trylogii, w której w roli monstrum wystąpił Boris Karloff. Zob. Rafał Donica, *Frankenstein. 100 lat w kinie*, Wrocław: Wydawnictwo Yohei 2012, s. 49-52.

<sup>16</sup> Alan Moore (scen.), David Lloyd (rys.), dz. cyt., s. 18. V nadał swojej siedzibie znajdującej się na porzuconej stacji metra nazwę Galeria Cieni.

<sup>17</sup> O znaczeniu postaci Frankensteina (imię stwórcy na stałe przyłgnęło do monstrum) i licznych jego wcieleniach, zob. Anna Gemra, *Od gotycyzmu do horroru. Wilkołak, Wampir i Monstrum Frankensteina w wybranych utworach*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2008, s. 249-318; Sebastian Jakub Konefał, *Corpus Futuri. Literackie i filmowe wizerunki postludzi w anglosaskiej fantastyce naukowej oraz ich komiksowe i telewizyjne reinterpretacje*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego 2013, s. 15-26 oraz Rafał Donica, dz. cyt.

<sup>18</sup> Przykładem tego może być pominięcie informacji o fajerwerkach towarzyszących wysadzeniu przez V budynków parlamentu. Zob. Alan Moore (scen.), David Lloyd (rys.), dz. cyt., s. 17.



pracy za głodowe pensje. Evey Hammond, którą V ocalił przed policją polityczną, pracowała od dwunastego roku życia, od czasu aresztowania jej ojca<sup>19</sup>.

Najwięcej miejsca poświęca Moore kształtowaniu nowego człowieka na drodze pseudomedycznych eksperymentów, przeprowadzanych w obozie przesiedleńczym w Larkhill na osobach, które nie pasowały do idealnego społeczeństwa, tworzonego przez partię Norsefire. Poznanie przebiegu eksperymentów jest możliwe dzięki podrzuceniu policji przez V pamiętnika doktor Delii Surridge. Jego lektura pokazuje przedmiotowe traktowanie więźniów obozu, którzy poprzez swoją inność utracili atrybuty człowieczeństwa. Z drugiej strony dehumanizacja ofiar pomaga ich prześladowcom traktować ich jak króliki doświadczalne. W swoim pamiętniku doktor Surridge zapisała:

Boże, jakie to nędzne miejsce. Poznałam komendanta Prothero. Niestety, okazało się, że jest dość prostacki i niemiły. Obiecał, że pokaże mi moje stadko badawcze, jak tylko się rozpakuję. Zrobił to dziś po południu. Nieszczęsna z nich grupka. Prothero powiedział, że mają paskudne zwyczaje. Wspomniał, że jeśli szybko się za nich nie zabiorę, to nie będę miała z nich pożytku<sup>20</sup>.

Znaczące jest tu użycie terminu stadko (w oryginale *stock*, czyli stado, pogłowie), które pokazuje, że status więźniów równy jest zwierzętom. Biorąc to pod uwagę, eksperymentalna procedura formowania nowego człowieka, przedstawiona w powieści graficznej *V jak Vendetta*, może być określona jako hodowla.

Cel eksperymentu nie jest formalnie zdefiniowany. Więźniowie „dostali zastrzyki z Mieszaniny 5, czyli połączenia Pituaryny i Pinearyny”<sup>21</sup>. Naukowe uzasadnienie, podobnie jak w przypadku Frankensteina, wydaje się mieć znaczenie drugorzędne. Stanowi jedynie wytłumaczenie post-ludzkiego statusu V. Jest on jedynym człowiekiem, któremu udaje się te eksperymenty przeżyć. Zdobywa on dzięki nim zdolności, które czynią z niego superbohatera. Reżimowi, niczym Victorowi Frankensteinowi, udaje się stworzenie nowego człowieka. Z pamiętnika Delii Surridge wynika, że była ona zadowolona z postępów, jakie stały się udziałem jej najbardziej obiecującego „królika doświadczalnego”. Jej fascynacja powoduje, że nie dostrzega jego zachowań zwiastujących niebezpieczeństwo<sup>22</sup>.

<sup>19</sup> Tamże, s. 28.

<sup>20</sup> Tamże, s. 80. Postacie więźniów pojawiają się na kilku kadrach na tej stronie. Zostali oni sportretowani jako osoby wychudzone, ubrane w jednolite szare obozowe stroje, pozbawione nadziei, z pochylonymi w poddańczym geście karkami.

<sup>21</sup> Tamże, s. 80.

<sup>22</sup> Na przykład jego ogrodniczych fascynacji oraz zdolności do tworzenia skomplikowanych planów. Zob. tamże, s. 81-82.

Próba stworzenia nowego człowieka okazuje się połowicznym sukcesem. Eksperymenty doprowadzają co prawda do narodzin V, jednak ten wyzwala się spod władzy swoich rodziców<sup>23</sup>. Eksplozja oraz zniszczenie obozu stanowią symboliczny moment wyzwolenia się V spod władzy aparatu przemocy Norsefire. Jednocześnie sprowokowana przez V eksplozja staje się zapowiedzią jego metod działania. Oczyszczająca siła ognia pozwoliła mu na odzyskanie wolności oraz przezwycięzenie strachu przed totalitarną władzą. Wydarzenie to zapoczątkowało zemstę, która w efekcie spowodowała rozkład faszystowskiego reżimu Norsefire.

### Zamaskowany niszczyciel

Stworzone przez Victora Frankensteina monstrum obraca się przeciw swojemu „ojcu” i dokonuje zemsty za odrzucenie, którego doświadczyło z jego strony. Podobnie V kieruje swoją *vendettę* przeciw osobom odpowiedzialnym za dokonywane na nim eksperymenty medyczne. Przez kilka lat V eliminuje pracowników uczestniczących w badaniach w obozie przesiedleńczym w Larkhill<sup>24</sup>. Finalny etap jego zemsty dotyczy elity partii Norsefire, co doprowadza do unicestwienia totalitarnego porządku zaprowadzonego przez nią w Wielkiej Brytanii.

Skuteczność antysystemowej krucjaty prowadzonej przez V możliwa jest dzięki dogłębnej znajomości systemu stworzonego przez partię Norsefire oraz ideologicznej determinacji. Świadectwem wiedzy o zasadach działania systemu jest przejęcie przez V kontroli nad uwielbianym przez Adama Susana systemem komputerowym Fatum, którego obiektywne werdykty kształtowały decyzje elit partyjnych<sup>25</sup>. Innym przejawem zrozumienia przez V funkcjonowania totalitarnego państwa jest likwidacja węzłowych dla systemu aparatów propagandy oraz inwigilacji (nasłuchu i obserwacji). Bez nich totalitarne

<sup>23</sup> V sam uwalnia się spod kurateli swoich stwórców. To odróżnia go od postaci monstrum Frankensteina, które zostaje porzucone przez stwórcę.

<sup>24</sup> Relacjonujący Susanowi postępy śledztwa w sprawie zabójstw członków partii inspektor Eric Finch stwierdza: „No i pozostaje doktor Delia Surrige, którą kryptonim »V« odwiedził dziś rano, cztery lata od dnia, w którym uciekł z Larkhill. Była dobrą kobietą, bardzo ludzką. Ale później przeczytałem jej pamiętnik i... Nie wiem. Sam już nie wiem. Teraz ona nie żyje. Tak, jak wszyscy inni, którzy pracowali w Larkhill. Wszyscy, którzy mogli go zidentyfikować”. Tamże, s. 84-85.

<sup>25</sup> Relacje pomiędzy Susanem a Fatum miały o wiele głębszy, niemal erotyczny charakter. Zob. tamże, s. 38-39, 177-178 czy 209.

państwo nie jest w stanie prawidłowo działać. Brak możliwości indoktrynacji oraz kontroli jej efektów czyni reżim bezradnym<sup>26</sup>.

Działalność V inspirowana jest pragnieniem wyzwolenia ludności Brytanii, zapewnienia jej prawa do decydowania o samej sobie. Opresyjna polityka reżimu Norsefire ogranicza prawa jednostek w imię bezpieczeństwa i stabilności. Policja polityczna eliminuje wszelkie przejawy opozycji czy odmienności. Ich ofiarą padł sam V oraz wielu innych, nieznanych z imienia i nazwiska, obywateli kraju. Zemsta V wydaje się być dokonywana także w ich imieniu<sup>27</sup>.

V odwołuje się do mocno zakorzenionego w angielskiej kulturze symbolu sprzeciwu, jakim stała się postać Guya Fawkesa, uczestnika spisku prochowego z 1605 roku. Fawkes i pozostali uczestnicy spisku sprzeciwiali się represyjnej, w ich ocenie, polityce angielskiej monarchii w stosunku do katolików<sup>28</sup>. Maska Guya Fawkesa stała się symbolem oporu wobec władzy łamiącej prawa obywateli. Zapewnia ona anonimowość, a z drugiej strony pozwala się skupić na celu sprzeciwu czy rewolucji, a nie na charyzmatycznej postaci przywódcy. Tuż po śmiertelnym postrzeleniu przez Erica Fincha V stwierdza: „Już. Chciałeś mnie *zabić*? Pod tą peleryną nie ma ciała ani krwi, które można by zabić. Jest tylko *idea*. Idee są *kuloodporne*”<sup>29</sup>.

Już na samym początku powieści graficznej V realizuje cel, którego nie udało się osiągnąć w XVII wieku Fawkesowi. V zdaje sobie doskonale sprawę, że niszczenie symboli władzy podważa jej legitymizację i może doprowadzić do jej upadku. Susan, w rozmowie z Almondem (szef tajnej policji) gwałtownie reaguje na wysadzenie budynków parlamentu:

Przypłaciliśmy pańską niekompetencją utratą najstarszego symbolu władzy i wstrząsającą *klęską propagandową*. Rozumie pan, co się stało tej nocy? Ktoś zrobił rzecz niesłychaną. Ktoś nas *zranił*. A pan na to pozwolił. Chcę by *znaleziono* tę kreaturę i jego współników. Chcę jego *głowy*<sup>30</sup>.

<sup>26</sup> Zamachy na aparaty propagandy i inwigilacji zostały pokazane w prologu księgi III *V jak Vendetta*.

<sup>27</sup> Represyjną naturę reżimu Moore i Lloyd portretują w wielu miejscach w swojej powieści graficznej. Przykładowo zob. tamże, s. 9, 28 czy 193.

<sup>28</sup> O spisku prochowym i osobie Guya Fawkesa oraz zmieniających się ocenach wydarzeń z 1605 roku, zob.: James Sharpe, *Remember, Remember. A Cultural History of Guy Fawkes Day*, Cambridge, Mass: Harvard University Press 2005. O sytuacji katolików w Anglii przełomu XVI i XVII wieku, zob. James R. Keller, *V for Vendetta as Cultural Pastiche. A Critical Study of the Graphic Novel and Film*, London-Jefferson, NC: McFarland & Co., Inc. Publishers 2008, s. 17-21.

<sup>29</sup> Alan Moore (scen.), David Lloyd (rys.), dz. cyt., s. 236, podkreślenia Moore'a. W filmowej adaptacji w podobnym stwierdzeniu pojawia się słowo *maska*.

<sup>30</sup> Tamże, s. 16.

Wspomniana przez Susana rana będzie ciągle rozdrapywana przez V, co doprowadzi do zakażenia całego organizmu i jego śmierci. V kolejnymi aktami terroru powoduje sukcesywne obumieranie państwowej struktury, która nie jest w stanie oczyścić się na czas.

Ze współczesnej perspektywy najbardziej dyskusyjna wydawać się może metoda walki stosowana przez V – terrorizm. Jednak, co warto zauważyć, jego działanie jest odpowiedzią na terror stosowany przez reżim państwowy. Jednak w odróżnieniu od reżimu Norsefire, działania V mają być dotkliwe tylko dla uwikłanych w struktury władzy, a nie dla wszystkich obywateli. Funkcjonariusze tajnej policji mogli karać obywateli wedle własnego uznania, za dowolne przestępstwa. Zagrożony był każdy obywatel, zachowujący się w sposób, który mógłby zostać uznany za niewłaściwy. V dokładnie dobiera cele, atakując tylko osoby i instytucje odpowiedzialne za funkcjonowanie systemu. Zagrożeni jego działaniami mogą czuć się jedynie funkcjonariusze reżimu, a nie zwykli obywatele<sup>31</sup>.

Działania V spotykają się z coraz bardziej histeryczną reakcją ze strony rządzących. Próbując ocalić *status quo*, tajna policja polityczna sięga po pomoc ze strony londyńskiego półświatka. Peter Creedy, który objął stanowisko jej szefa po śmierci Almonda, w obliczu narastającego zagrożenia ze strony uwalniającego się spod władzy partii społeczeństwa oferuje szkockiemu gangowi „państwowe posady”<sup>32</sup>.

Nadchodzący kres reżimu Norsefire powoduje też walkę o władzę na partyjnych szczytach. Potencjalni następcy Adama Susana spiskują przeciw sobie w nadziei na zajęcie jego stanowiska. Śmierć wodza z ręki, poniżonej przez partię, żony byłego szefa tajnej policji powoduje wzrost konkurencji pomiędzy ocalałymi członkami partyjnych elit. Ich kulminacją staje się intryga opracowana przez żonę dyrektora Ucha Helen Heyer, która pragnie, aby mąż został jej marionetką na stanowisku wodza<sup>33</sup>. V, ingerując w te rozgrywki, powoduje eliminację kolejnych pretendentów do władzy. Ujawnienie intymnych szczegółów działań pani Heyer doprowadza do unicestwienia partyjnych elit<sup>34</sup>.

V stopniowo osiągnął swoje cele. Jednak jego metody spowodowały chaos i terror, który z jednej strony mógł doprowadzić do uwolnienia pozytywnego potencjału obywateli, z drugiej jednak mógł stać się podwaliną kolejnej totalitarnej dyktatury. Chaos jest jego

<sup>31</sup> Do podobnych wniosków, choć bardziej w odniesieniu do filmowej adaptacji powieści graficznej, dochodzi James R. Keller. Zob. tegoż, dz. cyt., s. 36-59.

<sup>32</sup> Alan Moore (scen.), David Lloyd (rys.), dz. cyt., s. 198 oraz 203.

<sup>33</sup> Tamże, s. 204 czy 228.

<sup>34</sup> Tamże, s. 253-256.

zdaniem konieczny, aby z obalonego systemu mogła wyłonić się lepsza przyszłość. Jest on także przekonany, że jej tworzenie nie jest jego zadaniem. „Anarchia ma dwa oblicza – V tłumaczy Evey. – *Twórcy* i *niszczyciela*. Niszczyciele obalają imperia. Zostawiają płótno czystych gruzów, na którym twórcy mogą zbudować lepszy świat. (...) *Precz z naszymi niszczycielami!* Nie ma dla nich miejsca w lepszym świecie”<sup>35</sup>. V jest świadom, że wraz z upadkiem reżimu Norsefire jego rola dobiega końca. Przekazuje swoje mienie i idee Evey, która ma zająć miejsce twórcy i wspomóc społeczeństwo w budowie nowego świata. Evey akceptuje to zadanie, przywdziewa maskę V i oznajmia Londyńczykom, że nadszedł czas na wybór drogi wiodącej do lepszego życia<sup>36</sup>. Należy on do ludzi i nikt im nie może narzucić kierunku ich postępowania.

Czy nowy ład jest możliwy? Moore pozostawia tę kwestię nierozstrzygniętą. Z jednej strony, przyjęcie przez V (Evey) roli twórcy wskazuje na możliwość realizacji wizji lepszego świata w oparciu o anarchistyczne ideały. Z drugiej strony, reakcja inspektora Erica Fincha, obserwującego chaos wynikły z rozpadu *ancient regime* i decydującego się na opuszczenie Londynu, pokazuje bardziej negatywną ocenę kierunku toczących się zmian. Wszystko – zdaje się sugerować Moore – zależy od obywateli, od tego czy będą w stanie przewyciężyć ograniczenia natury ludzkiej i staną się gotowi do pokojowej współpracy.

## Podsumowanie

Idea nowego człowieka fascynuje myślicieli politycznych, a także twórców utopijnych wizji lepszego świata. Nowy człowiek na nowe czasy to ich zdaniem gwarancja możliwości dokonania pozytywnych zmian społeczno-politycznych. Idea ta zakłada plastyczność natury ludzkiej i możliwość jej dowolnego kształtowania pod wpływem mechanizmów inżynierii społecznej. Dwudziestowieczne dystopie pokazały do czego może doprowadzić nadmierna ingerencja państwa w naturę człowieka.

V, bohater powieści graficznej *V jak Vendetta*, padł ofiarą eksperymentów, które miały doprowadzić do powstania nowego człowieka w rządzonej przez faszystowską partię Norsefire Wielkiej Brytanii. Pomimo pozornego sukcesu V okazał się przyczyną zagłady systemu. Próba zniewolenia jednostki okazała się nieskuteczna, gdyż V obrócił się

<sup>35</sup> Tamże, s. 222.

<sup>36</sup> Tamże, s. 258.

---

przeciw własnym stwórcom, dążąc do zemsty za własne cierpienia, a także do wyzwolenia obywateli Wielkiej Brytanii. Jego dogłębna znajomość zasad funkcjonowania totalitarnego społeczeństwa, jego słabych punktów, połączona ze zdolnościami nabytymi w wyniku medycznych eksperymentów, pomogły mu zrealizować cel. Idea nowego obywatela, choć szlachetna, nie może jednak opierać się, jak dowodzi tekst *V jak Vendetta*, na bezlitosnym dostosowaniu jednostek do pożądanego wzorca, gdyż może to wywołać odwrotny efekt. Nowy człowiek może doprowadzić do destrukcji starego porządku, jednak otwartym pozostaje pytanie czy taka zmiana spowoduje powstanie lepszego świata.

**Teksty cytowane**

1. Baszkiewicz, Jan, „*Nowy człowiek*”, w: tegoż, *Państwo. Rewolucja. Kultura Polityczna*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2009.
2. Donica, Rafał, *Frankenstein. 100 lat w kinie*, Wrocław: Wydawnictwo Yohei 2012.
3. Huxley, Aldous, *Nowy wspaniały świat*, przeł. Bogdan Baran, Warszawa: MUZA S.A. 2000.
4. Gemra, Anna, *Od gotycyzmu do horroru. Wilkołak, Wampir i Monstrum Frankenstein w wybranych utworach*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2008.
5. Keller, James R., *V for Vendetta as Cultural Pastiche. A Critical Study of the Graphic Novel and Film*, London-Jefferson, NC: McFarland & Co., Inc. Publishers 2008.
6. Kleszcz, Leszek, *Filozofia i utopia. Platon, Biblia, Nietzsche*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 1997.
7. Konefał Sebastian Jakub, *Corpus Futuri. Literackie i filmowe wizerunki postludzi w anglosaskiej fantastyce naukowej oraz ich komiksowe i telewizyjne reinterpretacje*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego 2013.
8. Moore, Alan (scen.), David Lloyd (rys.), *V jak Vendetta*, tłum. Jacek Drewnowski, Warszawa: Egmont Polska 2014.
9. Orwell, George, *Rok 1984*, przeł. Tomasz Mirkowicz, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1988.
10. Paxton, Robert O., *Anatomia faszyzmu*, przeł. Przemysław Bandel, Poznań: Dom Wydawniczy Rebis 2005.
11. Platon, *Państwo, Prawa, (VII ksiąg)*, przeł. Władysław Witwicki, Kęty: Wydawnictwo Antyk 1997.
12. Sharpe, James, *Remember, Remember. A Cultural History of Guy Fawkes Day*, Cambridge, Mass: Harvard University Press 2005.
13. Shelley, Mary, *Frankenstein*, przeł. Paweł Łopatka, Warszawa: Mediasat Group S.A. 2005.
14. Skradol, Natalia, *Homus Novus: The New Man as Allegory*, w: „Utopian Studies” 2009, Vol. 20, No. 1.

15. Stefaniak, Łukasz, *Utopizm. Źródła myślowe i konsekwencje cywilizacyjne*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2011.
16. Strutyński, Maciej, *Nowy człowiek na nowe czasy. Utopijne wizje kreacji nowego człowieka*, w: „Horyzonty polityki” 2012, nr 4.
17. Szacki Jerzy, *Spotkania z utopią*, Warszawa: Wydawnictwo Sic 2000.
18. Zamiatin Eugeniusz, *My*, przeł. Adam Pomorski, Warszawa: Wydawnictwo ALFA 1989..

Ten artykuł posiada licencję [Creative Commons 4.0: Uznanie autorstwa](#), pozwalającą na rozpowszechnianie, remiksowanie, zmienianie i tworzenie w oparciu o licencjonowany utwór, także w celach komercyjnych, pod warunkiem bezpośredniego wskazania autora oryginalnego utworu. Będziemy wdzięczni za użycie w cytowaniach poniższego (lub podobnego z nieznacznymi modyfikacjami) zapisu bibliograficznego:

Wojciech Lewandowski, 'Nowy człowiek, zamaskowany niszczyciel. Wizja zagłady dystopijnego państwa w powieści graficznej *V jak Vendetta* Alana Moore'a i Davida Lloyd'a', *Creatio Fantastica* 2015: 3 (50), online: [tutaj prosimy wkleić link](#), s. oraz numer strony za paginacją stosowaną w tym dokumencie.